

Dlaczego nie wierzę w sondaże bo dlatego że policzę to na przykładzie:  
Badanie robione jest na ok. 1000 osób. A więc czas potrzebny do dodzwonienia się i przeprowadzenia ankiety trwa średnio 15 minut dla jednej osoby!

- a więc przy założeniu, że badania robią: 22 osoby to: to jedna osoba musi zadzwonić do 45,4 osób w ciągu przeprowadzenia ankiety!

Trwa to średnio 681 minut więc sporo a dokładniej 11,3 h. Dla jednej osoby. Można przyjąć, że wszyscy razem dzwonią więc jest to realne lecz bardzo trudne do wykonania bo nie można non stop gadać. Tak minimum 7-10 dni to minimum moim zdaniem. Więc sondaż, który jest robiony w ciągu jednego dnia jest słaby a nawet bardzo.

Ok. Ale co z wiarygodnością bo jest to 1000 osób. A gdzie reszta 38 milionów Polaków??????????

No właśnie. I tu jest problem z wiarygodnością oraz uczciwością pracy komisji wyborczej!

Moim zdaniem miałyby to sens w przypadku zrobienia badania na 1000 osobach, ale robionych przy 1000 razach!!! Niewykonalne, wręcz przeciwnie bo zaprasza się do komputera 1000 osób i jeszcze 999 000 osób, którym wgrywa się specjalny program i głosują na dopuszczane partie!

Wtedy jest moim zdaniem w miarę przybliżony sondaż :)

Dlatego soft jest taki ważny :)

Pozdrawiam  
mgr inż. Bartłomiej Gierucki  
MOXI